

AUTOREFERAT

1. Imię i nazwisko: Joanna Nowińska

2. Stopnie i tytułu naukowe:

- doktor nauk teologicznych w zakresie biblistyki, 26.01.2006, Wydział Teologiczny Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, na podstawie rozprawy *Motyw wojny dobra ze złem w Apokalipsie św. Jana i jego przesłanie teologiczne*, promotor ks. dr hab. prof. UPJPII Stanisław Hałas SCJ

- licencjat nauk teologicznych w zakresie biblistyki, 30.06.2003, Wydział Teologiczny Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie

- magister nauk teologicznych w zakresie biblistyki, 15.06.2001, Wydział Teologiczny Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

2006/2007 – wykładowca w Seminarium Duchownym Księża Zmartwychwstańców w Krakowie

2013-2015 – wykładowca w Międzyzakonnym Formacyjnym Studium Teologicznym w Krakowie

2013-2016 - wykłady w ramach współpracy naukowej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie; od 2017 – wykłady zleczone.

Od 2012 - wykładowca w Instytucie Teologicznym Księża Misjonarzy w Krakowie, afiliowanym do Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

Od 2016 – wykładowca w Studium Biblijnym Diecezji Rzeszowskiej

4. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym (Dz. U. 2016 r. poz. 882 ze zm. w Dz. U. z 2016 r. poz. 1311.):

a) tytuł osiągnięcia naukowego

Co słyszysz poza słowem? Sound design Apokalipsy św. Jana. Monografia.

b) autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa, recenzenci wydawniczy

s. Joanna Nowińska SM, *Co słyszysz poza słowem? Sound design Apokalipsy św. Jana*, 2016, Warszawa: Vocatio, seria Rozprawy i Studia Biblijne nr 47, ss. 214

recenzent wydawniczy: ks. prof. dr hab. Waldemar Chrostowski

c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

Monografia *Co słyszysz poza słowem? Sound design Apokalipsy św. Jana* stanowi efekt moich badań podejmowanych nad Apokalipsą św. Jana. Badania te obejmują studia nad płaszczyzną semantyczną, układem retorycznym, specyfiką lingwistyczną, ale i przedstawieniami postrzeżeniowo-akustycznymi oraz optycznymi, czyli nad obrazowością (w rozumieniu H. Markiewicza). Takie spojrzenie umożliwia odkrycie polisensoryczności tekstu natchnionego. Materią pracy stanowił dla mnie tekst grecki księgi.

Podejmowana lektura i analiza Apokalipsy św. Jana uświadomiły mi nie tylko wielokrotność zastosowania słowa φωνή, lecz również obecność dużej liczby terminów dotyczących fonacji (wykrzykników oraz wyrazów im pokrewnych; form czasownikowych opisujących dźwięk; ciszy). Badanie w ujęciu kanonicznym wykazało wyjątkowość tej księgi na tle całej Biblii pod tym względem. Powstało zatem pytanie o zamysł towarzyszący autorowi natchnionemu, o powiązanie z Sitz im Leben księgi, racje wpływające na wprowadzenie tych motywów do komunikacji z odbiorcą doświadczającym traumy, ucisku i lęku, oraz o odniesienie dźwięków do Boga, ich miejsce w Jego prezentacji. Znalazienie odpowiedzi wymagało podjęcia badań nad semantyką poszczególnych terminów, rodzajem kontekstów biblijnych, w jakich się pojawiają, i ich kompatybilnością z Apokalipsą, lokacją w księdze oraz wzajemnymi zależnościami. Zagadnienie fonacji zobligowało też do analizy pod względem obecności onomatopei, istnienia fraz brzmieniowych, dźwiękowego uporządkowania tekstu. Powstało również pytanie o kwestię percepcji dźwięków oraz o jej rodzaje. Badania tych zakresów podprowadziły mnie do zagadnienia koncepcji konstrukcyjnej dźwięku w Apokalipsie, a zeń wyłoniła się kwestia celu właśnie takiego układu i jego odniesienia do podstawowych tematów Apokalipsy: relacji człowieka z Bogiem, pytania o sens wydarzeń i status Boga w świecie, problemu ucisku oraz podstaw nadziei.

Przeprowadzone badania tekstu pozwalają stwierdzić istnienie *sound design* (ścieżki dźwiękowej) w Apokalipsie św. Jana, kształtującej się sinusoidalnie, jakkolwiek złożonej

z harmonijnie powiązanych ze sobą elementów. Zostanie ona poniżej zaprezentowana w dużym skrócie. W obrębie Apokalipsy św. Jana zauważalna jest najpierw kilkupłaszczyznowa inkluzja, stworzona przez terminy z puli opisującej dźwięki. Pierwszy jej poziom tworzy ἀμήν, o rysie wyrażającym akceptację, przyjęcie; drugi natomiast czasownik κόπτω, odzwierciedlający negatywną stronę ludzkich doświadczeń. Warto zaznaczyć, iż ten ostatni zostaje zestawiony ze swoim zaprzeczeniem, co podkreśla pozytywny rys *sound design*.

Pomiędzy wspomnianymi elementami tworzącymi inkluzje, kompatybilnie do prezentowanych doświadczeń człowieka w powtarzanej formie: dźwięk/problem - zniwelowanie/rozwiązanie, plasuje się φωνή μεγάλη – silne, wyraziste, uchwytnie dla człowieka. Kolejną inkluzję tworzy κλαίω, znajdujące przeciwwagę w motywie śpiewu/pieśni. Podziału symfonii na części dokonuje sformułowanie ἀστραπαὶ καὶ φωναὶ καὶ βρονταί. Pierwszą finalizuje cisza (Ap 8,1), wyznaczająca granicę przed i po Bożej interwencji na ziemi. W obrębie każdej z partii pojawiają się słowno-audyczne asocjacje, utworzone za pomocą terminów: σαλπίζω (na przestrzeni Ap 8,6-11,15), φωνή ἐκ τοῦ οὐρανοῦ (Ap 10,4-18,4), wspomniane już wyżej κλαίω (Ap 5,4.5 i później Ap 18,9-19) oraz *alleluja* (Ap 19,1-4). Intensywność dźwięków narasta od κηρύσσω w Ap 5,2 do 7,10 i utrzymywana jest dalej na wysokim poziomie przez powtarzające się κράζω. Po jednorazowym dźwięku zła w Ap 9,9 ma miejsce kilkakrotna audycja głosu związanego z niebem (Ap 10,4.8; 11,12.15.19; 14,2.13). Jej forma oraz kompatybilność z wcześniej wprowadzonymi motywami pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, iż poza wspomnianym passusem Ap 9,9 źródło emisji głosu w Apokalipsie jest jedno i stanowi je Bóg. Zmianie ulegają tylko jego mediacje (lokuje się wśród nich udzielenie głosu aniołom czy reprezentantom świata stworzonego). Tę konstatację uważam za wyjątkowo istotną w analizie całej *sound design* Apokalipsy św. Jana. Permanentna obecność i moc decyzyjna głosu z/w niebie ustawia go w randze panującego, tworząc trwałą przestrzeń odniesień dla człowieka. Nota bene również w aspekcie fonacji (jako *głos jak szum wielu wód*) przebija on każdy inny dźwięk. Jest to niezmiernie znaczące, gdyż odzwierciedla moc, jaką przypisuje Bogu autor natchniony. Na przestrzeni od Ap 9,13 do Ap 16,18 określenie głosu z/w niebie przeplata się z κράζω, φωνή μεγάλη ὡσπερ λέων μυκᾶται, głosem gromów, śpiewem, głosem ze świątyni i od ołtarza. Siła fonacji, jakkolwiek przecinana lekkością i płynnością dźwięków, nie ulega zmianie. Następujące od Ap 18 perturbacje dźwięków w Babilonie: κλαίω (Ap 18,9) - κόπτω (Ap 18,9) - οὐαὶ οὐαὶ (Ap 18,10) - κλαίω (Ap 18,11) - κλαίω (Ap 18,15) - οὐαὶ οὐαὶ

(Ap 18,16), przechodzące w κράζω (Ap 18,18n) i powracające do οὐαὶ οὐαὶ (Ap 18,19) zamykają się w obrazie głosu, który nie będzie słyszany (Ap 18,22n). Kontruje je kilkakrotnie *alleluja* i siła głosu w proklamacji Ap 19,1-6. To swoiste *katharsis* ukierunkowuje odbiorcę ponownie ku pięknu Boga w Ap 21,3nn. Bliskość opisana w konwencji przymierza również zostaje spleciona z motywem dźwięku (Ap 21,3-4).

Przeprowadzone przeze mnie analizy pokazują, iż bardzo rozciągnięta jest przestrzeń muzyczna w Ap 10, natomiast spowolnienie dźwięków następuje w Ap 16,1-18. Wyjątkowe nagromadzenie głosu ma miejsce w Ap 1,6-7 i 7,10-12, co stwarza wrażenie przyspieszenia, z dyscyplinującym ἀμήν. Niezwykle ciekawa jest też wizualizacja dźwięku wprowadzona w Ap 5,11; odzwierciedla ona wielopłaszczyznowość percepcji, sugerowaną przez autora natchnionego, co idzie w parze z polisensorycznością tekstu, a więc szerokim spektrum oddziaływania. Nadrzędnym celem jest jak najgłębsze poznanie/doświadczenie Boga.

Fonacja zostaje spleciona z motywem otwierania (ἀνοίγω) oraz przekształcona w performans w połączeniach φωνή z γίνομαι. W tym ostatnim przypadku akcentowana jest bardzo rola Ducha. Badania tekstu pokazują, iż fakt ten stanowi aspekt bardzo istotnej rzeczywistości. Bogata, a zarazem harmonijna, ścieżka dźwiękowa Apokalipsy św. Jana odzwierciedla bowiem sytuację komunikacyjną między Bogiem a człowiekiem, który zechciał otworzyć się na Jego głos. Dokonuje się ona na granicy diegesis z metadiegesis. Włączony w nią zostaje każdy dźwięk. Inicjatorem jest Bóg (Ap 1,12), specyfiką – forma znaku. W niej też lokuje się wprowadzenie przez autora natchnionego odniesień komparatystycznych względem głosu – np. głosu trąby, do głosu wielu wód czy gromu. Sponuje dostęp, siłę, ale razem pozostawia pełną wolność percepcji.

Komunikacja dźwiękowa, ukazana w Apokalipsie św. Jana dokonuje się w realiach codzienności (np. Ap 1,10), prezentuje się jako integralny element egzystencji. Wydaje się bezapelacyjnie nawiązywać do stworzonej w Starym Testamencie relacji Boga z człowiekiem przez głos – z całą gamą indywidualizacji, personalnego nastawienia i rysem intymności. Poświadczają to m. in. sformułowania towarzyszące prezentacji głosu: jak μετ' ἐμοῦ (Ap 1,12) czy afirmacja rozpoznania osoby poprzez głos (Ap 3,20). Nie usuwa ono jednak uniwersalizmu przesłania (Ap 2,7 i in.). Wprowadza natomiast oryginalność kontaktu, która sponuje nieporównywalność.

Sound design Apokalipsy nie ukazuje równej wymiany komunikatów – człowiek wysyła w kierunku Boga dźwięki κόπτω (Ap 1,7; 18,9) i κλαίω (Ap 5,4n; 18,9.11.15.19) oraz κράζω φωνῆ μεγάλης (Ap 6,10). Odzwierciedlają one graniczne, trudne doświadczenia,

wskazują również na autentyzm w kontakcie ze Stwórcą. Za pomocą φωνή Bóg wydaje się też dążyć do wywołania dźwiękowej reakcji człowieka, w celu uwolnienia go od trapiących pytań (por. Ap 5,4). W odpowiedzi na nie zaś zostaje wprowadzony delikatny motyw ᾄδουσιν ᾠδὴν (śpiewu pieśni – np. w Ap 5,9), przypieczętowany jednak silnym φωνή μεγάλη (Ap 5,11). Celem jest umocnienie człowieka szukającego bliskości z Bogiem, upewnienie o sile Bożego działania i oddalenie lęku. Znamienny jest fakt, że żaden z ludzkich odbiorców komunikatów dźwiękowych w Apokalipsie nie dokonuje mylnego rozpoznania ich źródła.

Zło tylko raz zostaje opisane za pomocą głosu (Ap 9,9), nie lokuje się w przestrzeni dialogu z Bogiem, niemniej zarysowuje aurę zagrożenia. Jeden z torów komunikacyjnych *sound design* Apokalipsy ukierunkowany jest na tych, którzy zostali zmanipulowani przez zło, żyją pod presją i nie zwrócili się ku Bogu. Liczba komunikatów dźwiękowych wysyłanych ku nim przez Boga przekonuje o ogromnej atencji, trosce i zaangażowaniu w przyciągnięcie ich ku niebu.

Aspekt komunikatywny ścieżki dźwiękowej ma na celu stworzyć więź z interlokutorem, ale dokonuje również przekazu informacji. Brak werbalizacji sugeruje przesłanie na poziomie doświadczenia, obecności, bliskości, odczucia. Z racji silnej ewokatywności dźwięku oraz powtarzalności fonacji w obrębie *sound design* Apokalipsy zyskuje ono szansę na utrwalenie w pamięci odbiorcy i umożliwienie mu powracania do krzepiącego doświadczenia. Zaznaczenie pewnej nieadekwatności sformułowań za pomocą przyimka ὡς tworzy przestrzeń odniesień do różnych form głosu Boga, nie ograniczając ich żadną z nich, lecz pozostawiając jako kryterium rozpoznania doświadczenie więzi z Nim. W obliczu zmieniających się realiów odbiorców jest to niezwykle pozytywne. Wielość sygnałów dźwiękowych wydaje się natomiast paralelna względem sytuacji przeżywanej na co dzień przez człowieka każdej epoki. Dzięki temu też proces ujawnienia głosu Boga, jakiego dokonuje Apokalipsa, staje się wzorcym dla człowieka w dokonywaniu rozpoznania Go każdego dnia. Autor natchniony wprowadzając porównania do różnych desygnatów uwrażliwia na różnorodność form głosu Boga. Aplikacja tych treści w codziennym życiu chrześcijanina wydaje się kluczowa, zwłaszcza we współczesnym świecie, obfitującym w mnogość ofensywnych informacji, wielokrotnie negatywnych i deprymujących.

Znamienny jest fakt, który odsłania analiza ścieżki dźwiękowej Apokalipsy, iż głos Boga jest dostępny/słyszalny dla każdego – chyba, że człowiek zamknie się na ten kontakt. Według autora natchnionego żadna niedyspozycja wewnętrzna ani zewnętrzna nie stanowi tu

przeszkody – poza decyzją człowieka. Jest to niezwykle ważne przesłanie, upewniające wszystkich poszukujących kontaktu z Bogiem o Jego woli komunikacji i dostępie do niej.

Jednym z wyjątkowo odkrywczych wniosków, wynikających z analizy Apokalipsy św. Jana pod kątem dźwięku, jest eufonia tekstu. Odkrycie onomatopei – jak np.: κρούω czy οὐαί albo sformułowania καθαρωδῶν καθαριζόντων ἐν ταῖς κιθάραις αὐτῶν oraz ich oddziaływania na semantykę oraz odbiór poszczególnych passusów stanowi moim zdaniem klucz do odkrycia kolejnych poziomów znaczeniowych tekstu, które najprawdopodobniej były uchwytnie dla pierwszych słuchaczy Apokalipsy, a są ukryte przed percypującymi jedynie za pomocą wzroku i w translacji. Skorelowana z tym tematem jest niezwykle bogata melodyka badanego przeze mnie tekstu, włączona też w sytuację komunikacyjną. Melodyka utworzona za pomocą układów powtarzanych wyrażen jak np.: βρονταὶ καὶ φωναὶ καὶ ἀστραπαὶ καὶ σεισμός czy σαλπίζω albo ἡ φωνὴ (...) ὡς φωνὴ silnie ewokatywnie oddziałuje na odbiorcę, prowadząc go na linii przeżyć od wrażeń do wrażeń, uwalniając tym samym spod dominacji traumy codzienności. Odkrycie tych elementów stanowi impuls do dalszych badań w tym kierunku, zwłaszcza w odniesieniu do szczególnie ceniących sobie polisensoryczność tekstów apokaliptycznych. Widzę w tym przydatność mojej monografii jako inspirującej do pochylenia się nad aspektem ewokatywnym eufonii tekstów natchnionych oraz roli tej płaszczyzny w kreowaniu przestrzeni spotkania Boga z człowiekiem. Kierunek ten pozwala uchwycić inne kategorie, poprzez które komunikowana jest nadzieja, wielokrotnie niezauważalne na drodze standardowych metod analizy.

Propozycje innych aplikacji i wykorzystania wyników moich badań, przedstawionych w monografii, ujęłam już w jej zakończeniu. Godna przywołania wydaje się sugestia kontaktu ze sztuką, we wszystkich jej odmianach, która znacznie rozszerza percepcję egzegety i uwarściwia na niuanse kryjące się w obrazowości i eufonii tekstu natchnionego. Również zapoznanie odbiorców z tak ewokatywnymi elementami przekazu biblijnego jak np. *sound design* pozwala im na pogłębioną lekturę, gdyż odwołującą się do znanych współcześnie kanałów przekazu – jak teatr, film, reportaż, performans - i na doświadczenie Boga na drodze sensorycznej, wspierającej refleksje rozumowe. W odniesieniu do Apokalipsy taka lektura personalizuje orędzie i wyakcentowuje aktualność przesłania, stwarzając możliwość jego odczucia i przeżycia, a nie tylko poznania. Czyni tym samym Osobę Boga znacznie bliższą i nie tylko skłania do nawiązania z Nim kontaktu, lecz poprzez wzbudzone emocje już weń wprowadza. Warto zaznaczyć, iż na relację tę ukierunkowane jest przecież cała Biblia.

Przeprowadzone przeze mnie badania potwierdzają wagę interdyscyplinarnego podejścia do tekstu Pisma Świętego (z zachowaniem granic poszczególnych dyscyplin).

Podjęta lektura Apokalipsy pod kątem dźwięku odsłoniła powiązania głosu z elementami wizualnymi, stawiając pytanie m. in. o zasadę tych połączeń. Metoda ta może z powodzeniem zostać przeniesiona do analizy również innych ksiąg biblijnych, zwłaszcza tych obficie korzystających z przedstawień optycznych i również akustycznych, jak księga Ezechiela, Joela czy Izajasza. Podejście to pozwoli rozpoznać myśl, ukrytą za obrazowością, oraz dotrzeć do wewnętrznej logiki przedstawień i ich układu. Analiza oglądowości tekstu z odwołaniem do sztuki uwrażliwia zarówno na poszczególne elementy danej prezentacji, jak i nakazuje jego percepcję całościową, wrażeniową. Zachęca czytelnika do uczynienia kilku kroków w tył i przymrużenia oczu, aby odebrać impresję całego obrazu. Warto zauważyć, iż w ten sposób również pozwala rozpoznać klucz, według którego autor natchniony wkomponował dany obraz w tekst księgi.

Zaprezentowana w mojej monografii metoda skłania również do zwrócenia większej uwagi na onomatopeiczność wyrażeń i eufonię tekstu biblijnego. Podjęcie takiego kierunku badań zwłaszcza w odniesieniu do ksiąg poetyckich, prorockich i apokaliptycznych odsłoni obecne w nich układy dźwiękowe i akcenty brzmieniowe, poddając sugestie dotyczące semantyki; w wielu przypadkach proponuje także korekty dotychczasowych koncepcji interpretacyjnych. Pozwoli to odkryć elementy przesłania transparentnego dla słuchaczy tekstu w hebrajskiej i greckiej wersji językowej, natomiast nieuchwytnie dla współczesnych czytelników.

Kolejnym krokiem, do którego prowadzi zaproponowany w moich badaniach kierunek lektury Pisma Świętego jest podjęcie performatywnego jego odczytania. Wydaje się ono bowiem oferować jeszcze większy dostęp do dynamiki tekstu biblijnego. Interakcja proponowana odbiorcy Biblii na drodze tak uwrażliwionej percepcji jest znacznie bardziej intensywna, służy trwalszej interioryzacji i pamięci poznawanych treści.

W badaniach biblijnych zaproponowana przeze mnie metoda, jakkolwiek wymaga od stosującego ją egzegety przygotowania poprzez obcowanie ze sztuką, wydaje się bardzo intratna, gdyż pozwala na progres szczególnie w interpretacji tekstów metaforycznych i rewizję wniosków, opartych np. o interpretację zeitgeschlichtich.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo – badawczych.

Moje zainteresowania biblijne rozwijały się w kilku fazach, które wiązały się z okresem pisania pracy doktorskiej, prowadzenia jednocześnie działalności rekolekcyjnej,

pracy dydaktycznej i naukowo – badawczej. Aktywności podejmowane w każdej z tych przestrzeni wzajemnie się stymulowały, jakkolwiek prymat pod względem czasu, zaangażowania i prowadzenia badań wiedzie egzegeza tekstów Starego i Nowego Testamentu, stanowiąc bazę dla wszelkich inicjatyw.

Podjęmowane studium Pisma Świętego oraz literatury z zakresu egzegezy, teologii, archeologii, retoryki hebrajskiej i greckiej, oraz lingwistyki, związane również z prowadzonymi wykładami i rekolekcjami (inspirowane po części podejmowanymi tematami i pragnieniem pogłębiania wiedzy i wiary) oraz osobiste pasje artystyczne ukierunkowały mnie na Apokalipsę św. Jana. Studia nad tekstem tej księgi zaowocowały najpierw podjęciem tematu, widocznego już w fabule Apokalipsy, a doskonale rozwiniętego w niuansach lingwistycznych i retorycznych, dotyczącego wojny dobra ze złem. Zaowocowało to dysertacją doktorską (*Motyw wojny dobra ze złem w Apokalipsie św.*, 2006, Warszawa: Vocatio, seria RSB nr 27, ss. 305). W czasie przygotowywania tej monografii sprecyzowała się przestrzeń moich zainteresowań badawczych. W jej centrum znajduje się oglądowy język Biblii, sposób konstrukcji obrazu, rodzaje zastosowanych środków, kryteria ich doboru, lokalizacja i znaczenie w kontekstach oraz rola w prezentacji Boga i Jego relacji z człowiekiem. Pojęcie obrazu zakłada istnienie pewnej całości, zespołu elementów świata przedstawionego, nasyconych plastycznością, apelujących do wyobraźni odbiorcy – jest to określane mianem obrazowości bezpośredniej. Może również dotyczyć konstrukcji semantycznej, powstałej w wyniku zastosowania retoryki oraz rozbudowanej metaforyki, reinterpretującej ustalone znaczenia (w przypadku Apokalipsy w oparciu o Stary Testament), ukazującej je od zupełnie innej strony (obrazowość pośrednia). Wyobrażeniowość języka jest domeną gatunku apokaliptycznego.

Po doktoracie moje badania rozwijały się w trzech kierunkach: 1. analizy literackiej tekstów biblijnych tworzących obrazy, w ujęciu synchronicznym i diachronicznym, prowadzącej do odczytania przesłania teologicznego obrazów, 2. związanej z nimi egzegezy kluczowych oraz rzadkich terminów i badania ich znaczeń w kontekstach i na tle specyfiki księgi oraz w ujęciu kanonicznym, 3. poszukiwania wpływu mentalności semickiej, greckiej oraz kultury bycia w codzienności na kształt obrazu Boga i obrazów relacji proponowanej Przezeń człowiekowi.

Przez większość czasu prowadzę prace równoległe w każdym z tych tematów. Stopień poświęcanej uwagi zależy od zaawansowania pracy nad danym zagadnieniem lub stopnia trudności, konieczności pogłębienia wiedzy lingwistycznej czy zapoznania się ze stosownymi kwestiami z literatury pomocniczej. Przestrzenią specjalizacji stała się dla mnie Apokalipsa

św. Jana, przy jednoczesnym permanentnym studium szczególnie egzegezy Starego Testamentu, Pism Janowych oraz ewangelii Marka. Do tych ostatnich stymulowały mnie prowadzone wykłady akademickie, popularyzatorskie oraz rekolekcje, dni skupienia i warsztaty. Równolegle pisałam krótkie artykuły wprowadzające w dane tematy biblijne odbiorców nie nawykłych do kontaktu z egzegezą (owocem jest 39 artykułów popularyzatorskich). Dogłębna analiza tekstów biblijnych przekonała mnie o niezwykle wysokim poziomie oglądowości/obrazowości/medialności tekstów Pisma Świętego (poza elementami wizualnymi uwagę przyciąga polifoniczność oraz polisensoryczność), wielokrotnie niezauważanej. Poszukiwanie interesujących metod przekazu czy motywów pełniących rolę interesującego wprowadzenia do prezentacji danego tekstu czy tematu biblijnego przełożyło się w mojej pracy dydaktycznej i naukowej na wnikliwe i solidne studium tekstu Pisma Świętego i egzegezy.

Spostrzeżenia dotyczące specyfiki słownictwa i manieri retorycznej autora natchnionego Apokalipsy znalazły odzwierciedlenie w artykule dotyczącym ἐδόθη, przedstawionym w księdze poświęconej ks. prof. T. Brzegowemu (*Bóg Panem czasu i wydarzeń. Studium nad czasownikiem ἐδόθη w Apokalipsie św. Jana*, w: S. Hałas, P. Włodyga (red.), *Pan moja mocą i pieśnią (Ps 118,14). Prace dedykowane Księdzu Profesorowi Tadeuszowi Brzegowemu w 65. rocznicę urodzin*, Kraków 2006, ss. 159-168). Temat ten był dla mnie ważny również z tej racji, iż nie doczekał się wcześniej opracowania, a rola tego terminu w retoryce Apokalipsy jest bardzo istotna. Wskazuje Boga jako reżysera każdej sytuacji, którego kontroli podlega również zło. Zasięg prerogatyw przyznanych również tym siłom jest normowany Jego wolą, prezentowaną za pośrednictwem ἐδόθη. Odkrycie właściwego znaczenia tego pojęcia redefiniuje przesłanie każdego z obrazów, przynależących do toku wojny dobra ze złem.

Wyniki analiz przeprowadzonych do doktoratu nad dwunastym rozdziałem Apokalipsy zainspirowały mnie do dalszych poszukiwań, a konfrontacja z najnowszymi (wówczas) opracowaniami motywu Niewiasty oraz własne wnioski, odnośnie do znaczącej wagi teologii historii jako sposobu ujęcia treści w Apokalipsie, sprowokowały do podjęcia tego tematu w artykule *Ap 12 jako teologia historii* (*Ruch Biblijny i Liturgiczny* 62(2009)4, ss. 269-283). Obraz Niewiasty na tle motywów starotestamentalnych okazuje się przede wszystkim unią historii Ludu Obu Przymierzy, mistrzowsko oddaną w konwencji narracyjnej. Uwagę przyciąga wyrazista oglądowość, silnie ewokatywna i polisemantyczna, gdyż z zastosowaniem elementów posiadających już swój rys, a zyskujących dodatkowy w tworzonym obrazie.

Wyłonione w doktoracie zagadnienie dotyczące nadziei i jej braku, silnie zaznaczające się w Apokalipsie św. Jana, zainspirowało mnie do pogłębienia poszczególnych jego aspektów, co zaowocowało referatem w ramach sympozjum i następnie jego publikacją na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, pod tytułem *Definitywne rozstrzygnięcie wojny dobra ze złem w przekazie Apokalipsy św. Jana* (w: M. Wróbel (red.), *Apokaliptyka wczesnego judaizmu i chrześcijaństwa*, Lublin 2010, ss. 211-224.) Motyw ten, stanowiąc w pewien sposób podsumowanie analiz przeprowadzonych w pracy doktorskiej, ukierunkował mnie ku badaniom sposobu odbioru przez bohaterów Apokalipsy, kierowanego do nich przesłania. Studium Sitz im Leben tekstu oraz komparatywne analizy zbliżonych passusów starotestamentalnych skłoniły mnie do egzegezy pojęć i sformułowań oraz obrazów, którymi autor natchniony opisuje kondycję człowieka. Zaowocowało to powstaniem kilku artykułów, których tytuły – zgodnie z towarzyszącym mi przekonaniem, pogłębiającym się w efekcie badań biblijnych, o głęboko empatycznym personalizmie Pisma Świętego, miały korespondować z pytaniami odbiorców i skłaniać ich do zainteresowania się tematem. Są to publikacje:

Bóg przychodzący w ujęciu Apokalipsy św. Jana, w D. Czaicki (red.) *Misterium słowa. Modlitwa*, Kraków 2014, ss. 249-266, e-book.

Apokalipsa św. Jana – księga o sensie zmagania, w: Lumen Bibliae. Pismo Nowej Ewangelizacji przy ogrodzie biblijnym w Myczkowcach 4(2014), ss. 135-151.

Ludzkie pytanie o siły w Apokalipsie św. Jana, w: Lumen Bibliae. Pismo Nowej Ewangelizacji przy ogrodzie biblijnym w Myczkowcach 5(2015), ss. 125-134.

Prowadzone analizy odsłoniły przede mną kilka kontrowersyjnych pojęć/sformułowań, pomijanych w egzegezie, prezentowanej w komentarzach polskich i zagranicznych (do których udało mi się zyskać dostęp – m. in. D. A. Aune, G. A. Krodel, J. Lambrecht, R. H. Charles, A. Y. Collins) lub omawianych z pomocą stwierdzeń scholastycznej duchowości. Własne badania zmuszały mnie do zakwestionowania niektórych ujęć, a imperatywem wiodącym stało się odkryte przeze mnie w toku analiz tekstu biblijnego i lektury niezwykle pozytywne, afirmatywne, ukierunkowane na rozwój osoby, podejście Boga do człowieka. W tym nurcie podjęłam jako temat wystąpienia na sympozjum, a potem referatu kwestię miłości i bliskości między Bogiem a człowiekiem na przykładzie Ap 12,10

(Miłość i bliskość między Bogiem a człowiekiem na przykładzie Ap 12,10, Lumen Bibliae. Pismo Nowej Ewangelizacji przy ogrodzie biblijnym w Myczkowcach 5(2015), ss. 135-142), wiary w Apokalipsie (Wiarygodność i wierność – wypadkowe siły wiary w Apokalipsie św. Jana,

https://www.academia.edu/5588351/Wiarygodno%C5%9B%C4%87_i_wierno%C5%9B%C4%87_-_wypadkowe_si%C5%82y_wiary_w_Apokalipsie_%C5%9Bw._Jana) i świadectwa, o którym mowa na kartach tej księgi (*Wiara a świadectwo w Apokalipsie św. Jana*, w: R. Bogacz (red.), *Wiara i jej przekaz w Piśmie Świętym*, seria: Z badań nad Biblią 18, Kraków 2014, ss.151-161).

Rozpoznane w toku badań tekstu greckiego klucze do obrazowości Apokalipsy, w postaci nie tylko symboliki, ale i dźwięku, zainspirowały mnie do badania Apokalipsy pod kątem obecności głosu. Z racji prowadzonego jednocześnie studium innych tekstów biblijnych postanowiłam przebadać ten motyw w passusach, o zbliżonym kontekście, by zyskać szerszą perspektywę spojrzenia na ten termin. W efekcie powstał artykuł *Głos z nieba w J 12,28 – jego wymowa i percepcja teologiczna w świetle Biblii*, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 68(2015)1, ss. 17-46). Odkryta głębia pojęcia, jego rys relacyjny, problem recepcji i rozpoznania stały się motorem do rozpoczęcia badań nad poszczególnymi obrazami dotyczącymi głosu w Apokalipsie św. Jana. Przeprowadzone analizy znalazły odzwierciedlenie w artykułach:

Dźwięk ujęty w słowo – próba opisu przestrzeni komunikacji między Bogiem a człowiekiem w Apokalipsie św. Jana, w: J. Kępny, M. Giglok (red.), *Słowo, doświadczenie, tajemnica*, Katowice 2015, ss. 55-61.

„Głos jak szum wielu wód” w Apokalipsie św. Jana na tle semantyki starotestamentalnej. Przesłanie grozy czy piękna?, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 70(2017)1, ss. 53-68.

„Usłyszałem jeden głos od czterech rogów złotego ołtarza, który jest przed Bogiem” – w kręgu fenomenów dźwiękowych Apokalipsy św. Jana, *Resovia Sacra. Studia Teologiczno – Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej* 23(2016), ss. 229-245.

Obraz milknącego głosu w Apokalipsie św. Jana i jego przesłanie na tle paralelnych tekstów Starego Testamentu, w: M. Szmajdziński (red.), *„Gloriam praecedit humilitas” (Prz 15,33)*

Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Antoniego Troniny w 70. rocznicę urodzin, Częstochowa 2015, ss. 467-484.

Głos Jezusa porównany do trąby mówiącej z człowiekiem – obraz siły, nakazu czy intensywnej komunikacji (Ap 1,10; 4,1), w: J. Królikowski (red.), *Jezus Chrystus*, Tarnów 2015, ss. 239-252.

Silence in Rev 8:1 – an Anticlimax or a Postponement ?

https://www.academia.edu/25169469/The_Silence_in_Rev_8_1_An_Anticlimax_or_A_Postponement

Ludzkie pragnienie, by słuchać i być słyszany, w oparciu o wybrane teksty biblijne, w: M. Szymczyk, R. Grzywacz (red.), *W trosce o człowieka. Paradygmaty stare i nowe*, Kraków 2016, ss. 63-72.

Podczas pracy nad tym tematem stanęłam wobec konfrontacji z zagadnieniem eufoniczności tekstu. Podjęłam je najpierw w odniesieniu do kontrowersyjnego pojęcia *oûaí*, tłumaczonego w większości przekładów jako *biada*, posiadającego jednak – z punktu widzenia syntaksy hebrajskiej oraz kontekstów zastosowań – rys niezwyklej troski Boga oraz odzwierciedlającego zamysł ochrony człowieka przed błędnym krokiem. Moje badania odzwierciedla artykuł *Oûaí w Apokalipsie św. Jana – wyraz bólu, groźba czy przestroga ze strony kochającego Boga?*, w: P. Goniszewski, C. Korzec (red.), „*To urzeczywistniajcie w Kościele, co w Chrystusie Jezusie*” (Flp 2,5) *Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Jana Flisa w 70. rocznicę urodzin*, Szczecin 2015, ss. 507-521.

Egzegeza podjęta w przygotowaniu przywołanych artykułów doprowadziła mnie do pytania czy istnieje w Apokalipsie jakiś układ głosu, logika powiązań w temacie głosu/dźwięku i jakie to ma znaczenie dla człowieka doświadczającego traumy, ucisku, beznadziei (Sitz im Leben Apokalipsy). Równolegle prowadziłam badania nad aspektem fonicznym samego tekstu. Owocem podjętych w tym temacie analiz jest monografia *Co słyszysz poza słowem? Sound design Apokalipsy św. Jana* (2016, Warszawa: Vocatio, seria Rozprawy i Studia Biblijne nr 47, ss. 214). Ważniejsze spostrzeżenia i wnioski ujęłam w pierwszej części autoreferatu. Konieczność, jakkolwiek bardzo kompatybilna z moimi pasjami, zapoznania się z różnymi formami sztuki operującej głosem, uwrażliwiła mnie na inne aspekty artystyczne języka i obrazowości Apokalipsy. Wprzęgło się to w fascynację Starym Testamentem i prowadzone wykłady systematyczne, ukierunkowując moje

zainteresowania badawcze ku światłu i barwom oraz ich roli w prezentowanych obrazach Boga i zastosowaniu jako konwencji przekazu myśli teologicznej. Owocem było przedłożenie na sympozjum oraz artykuł dotyczący wyrażenia *plomień ognia* na kartach Biblii (artykuł *Polisemantyczność sformułowania „plomień ognia” na kartach Biblii i jego zastosowanie jako elementu komparatywnego w obrazie Boga*, w: Resovia Sacra. Studia Teologiczno – Filozoficzne Diecezji Rzeszowskiej 24(2017), złożony do druku). Przeprowadzone analizy pozwoliły mi odkryć ciekawą ambiwalencję tego obrazu, bazującą na właściwościach przywoływanego zjawiska, pozwalającą odkryć za wrażeniem posuwającej się destrukcji, ocalającą człowieka Bożą miłość. W wyniku dalszych badań powstały w tym nurcie dwa artykuły:

Kamienie w fundamentach Nowego Jeruzalem – analiza obrazu Ap 21,19-20, Verbum vitae 31(2017), ss. 189-213.

Spektrum światła i barw w obrazie Boga w Apokalipsie św. Jana. Przesłanie teologiczne, złożony do Łódzkich Studiów Teologicznych.

W efekcie podjętych analizach mogę skonstatować bardzo silnie wybrzmiewające m. in. odwołanie autora natchnionego do aspektów kolorystycznych w opisie tożsamości Boga oraz wprowadzenie gry barw dla odzwierciedlenia Jego relacji do świata, co poszerza spektrum percepcji tekstu i czyni go znacznie bardziej ewokatywnym. Obecnie przygotowuję monografię dotyczącą roli barw w retoryce Apokalipsy św. Jana. Jest to kontynuacja intuicji, wspartej opinią C. Tagliabue o oryginalnym rysie medialnym Apokalipsy św. Jana (por. tenże, *Apocalisse e cinema: per una storia senza fine*, w: E. Bosetti, A. Colacrai, *Apocalypsis. Percorsi nell'Apocalisse di Giovanni in onore di Ugo Vanni*, Assisi 2005, ss. 821-840).

Równocześnie (badając rolę głosu/dźwięku w Apokalipsie św. Jana) kontynuowałam zainteresowanie dotyczące przestrzeni wolności udzielanej ludziom oraz troski Stwórcy w relacji z człowiekiem, odzwierciedlającej się w konkretnych tekstach biblijnych. Owocem pracy stały się artykuły dotyczące: gwarancji dostępu do pokoju, ofiarowanego przez Boga (*Pokój – zawsze dostępny? (Ap 1,4; 6,4)*, Verbum vitae 30(2016), ss. 195-210), roli pamięci człowieka jako intensyfikującej kontakt z Bogiem (*„A Paraklet (...) was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” (J 14,26). Misja Ducha Parakleta z J 14,26 w świetle starotestamentalnej koncepcji pamięci*, w: J. Królikowski (red.), *Duch Święty*, Tarnów 2016, ss. 127-140) oraz transformacji spojrzenia, koniecznej w przejściu od poczucia

krzywdy do procesu przebaczenia (*Waga przesunięcia punktu spojrzenia w procesie przebaczenia w oparciu o księgę Hioba i Apokalipsę św. Jana*, Lublin, złożony do druku).

Poznane wyniki badań nad słownictwem miłości i miłosierdzia w Biblii (prowadzonych przez ks. prof. S. Hałasa) skłoniły mnie do postawienia pytania czy faktycznie w Apokalipsie tematy te nie są obecne. Badania nad ἀγάπη podjął mój magistrant w swojej pracy, ja natomiast odniosłam się do zagadnienia miłosierdzia w artykule *Miłosierdzie w Apokalipsie św. Jana – czy rzeczywiście nieobecne?*, w: J. Jaromin (red.), *Oblicza miłosierdzia w Biblii* (Bibliotheca Biblica), Wrocław 2016, s. 353-370. Kolejny krokiem w tym nurcie badań, inspirowanym sugestią interpretacyjną ks. prof. S. Mędali (w komentarzu do ewangelii Janowej) było podjęcie analizy terminu μὴ w czwartej ewangelii (artykuł *Semantyka μὴ i jego rola w czwartej ewangelii*, *Częstochowskie Studia Teologiczne* 44(2016), ss. 111-122) oraz sformułowania μετ' ἐμοῦ w Apokalipsie św. Jana (*Sformułowanie μετ' ἐμοῦ jako znak bliskości Boga i człowieka w Apokalipsie św. Jana*, *Scriptura Sacra* (2017), złożony do druku).

Przejmujące przekonanie o bliskości, intymności, ofiarowanej człowiekowi przez Boga, po przygotowaniu artykułów odwołujących się do Nowego Jeruzalem (wspomniany wyżej artykuł o kamieniach) skłoniło mnie do podjęcia analizy motywu śmierci pierwszej i drugiej w Apokalipsie św. Jana oraz egzegezy Ap 22,2, a szczególnie motywu liści, służących do leczenia narodów. Pierwszy z nich (*Śmierć pierwsza i druga w Apokalipsie św. Jana*) stanowi świadome z mojej strony przygotowanie tematu i zachętę dla powstającej pracy profesorskiej jednego z wykładowców teologii fundamentalnej na zaprzyjaźnionym uniwersytecie (proponowany przeze mnie kontekst tego opracowania stanowi – za sugestią G. A. Krodela – teologia chrztu). Wpływające z drugiego artykułu (*Leczenie narodów w rzeczywistości Nowego Jeruzalem – obraz liści z Ap 22,2*) wnioski dotyczące przestrzeni empatii Boga względem człowieka oraz holistycznego spojrzenia na jego egzystencję okazały się bardzo dobrze korespondujące z wcześniej przeze mnie przygotowanym przedłożeniem sympozjalnym, a następnie artykułem *Wyznaczniki rozwoju Kościoła według Drugiego Listu św. Jana* (złożony do druku, Tarnów, 2017).

Prowadzone w kontekście rekolekcji dla studentów pogłębione studium tekstu i badań nad księgą Estery znalazło swoje odzwierciedlenie w zaproponowanym mi temacie do monografii ks. dr G. Barana *Objawienia Boże w snach – sny prorocze w przekazach biblijnych*. Powstały artykuł *Sen Mardocheusza i jego spełnienie jako impuls do innej percepcji rzeczywistości (Est 1,1d-1k; 10,3a-3k)* pozwolił mi rozpocząć badania nad relacją

LXX do myśli hebrajskiej. Kontynuacją tego nurtu badań było wystąpienie *Na skrzyżowaniu wiedzy, relacji i emocji – semantyka terminu οἶδα w oparciu o przykłady z Apokalipsy św. Jana* na IV Międzynarodowej Konferencji Biblijnej organizowanej przez Uniwersytet Wrocławski w Ostrowie Wielkopolskim (2017). Uwidaczniająca się w semantyce terminów różnica mentalności greckiej i hebrajskiej jest bardzo istotna i ogromnie rzuca na translację, dlatego uwzględnienie jej w interpretacji wydaje się kluczowe dla wyciągnięcia właściwych wniosków.

Pasją do sztuki oraz kilkuletnia praca w grupie prowadzącej rekolekcje *Biblia i sztuka* z ks. K. Jaworeckim, reżyserem, dziennikarzem i teologiem dogmatycznym i z M. Kalinowskim, artystą plastykiem, znalazła odzwierciedlenie w inicjatywach propagujących poznanie Boga na kanwie egzegezy Biblii w mediach społecznościowych: *Szukając Ciebie* (strona internetowa, Adwent 2015), *Post na Post* (Facebook, Wielki Post 2016) i *40-ści kontaktów* (Facebook, Wielki Post 2017). Został również przygotowany do druku alternatywny komentarz biblijny, z tekstami ks. K. Jaworeckiego i moimi oraz komentarzem graficznym M. Kalinowskiego pt. *Performans Biblii*.

Owoce przekonania o randze podejścia interdyscyplinarnego do Pisma Świętego, które uwrażliwia na niuanse tekstu i obrazowości biblijnej, było przygotowane wraz z ks. K. Jaworeckim wystąpienie *Nierozłączne Trio, czyli żyć Bogiem w permanentnym dialogu z człowiekiem. Św. Ludwika de Marillac i św. Wincenty a Paulo* w ramach sympozjum *Chrzest – przymierze – konsekracja* w Krakowie (2014) oraz przedłożenie na konferencji na Uniwersytecie Łódzkim *Nieustępliwość i odwaga – kilka minut, które złamały wszystkie bariery. Flesz na kobietę z Samarii według czwartego rozdziału ewangelii św. Jana* (2015). W ten nurt wpisują się również artykuły na tematy dotyczące mojej tożsamości jako członkini Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo:

Pomiędzy rodziną a wspólnotą - spojrzenie Jana Pawła II na życie konsekrowane, w: M. Cholewa, S. Drzyżdżyk, M. Gilski (red.), *Osoba w rodzinie. Perspektywa Jana Pawła II*, Kraków 2014, ss. 147-159.

Pedagogia charité (Filles de la Charite/Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, popularnie zwanych szarytkami), w: J. Kostkiewicz (red.), *Pedagogie katolickich zgromadzeń zakonnych. Historia i współczesność*, t. 3, Kraków 2015, ss. 217-247.

Nierozłączne Trio – czyli żyć Bogiem w permanentnym dialogu z człowiekiem (św. Ludwika de Marillac), w: Chrzest, przymierze, konsekracja, Alleluja 327(2016), ss. 32-46.

Przygotowanie ich, jakkolwiek wymagające solidnego studium tekstów źródłowych, prowadzenia badań, zgromadzenia literatury było dla mnie korzystne również z racji rozwoju słownictwa i samego treningu pisarskiego. Interdyscyplinarność implikuje też spostrzegawczość, która w egzegezie jest atutem naukowca.

Fascynacja zagadnieniem poznania Boga stała się przyczynkiem do przygotowania pod moją redakcją tomu Łódzkich Studiów Teologicznych, z artykułami dotyczącymi różnych dziedzin – od pedagogiki przez media i teorię komunikacji, do teologii fundamentalnej i dogmatyki oraz egzegezy biblijnej. Nadrzędnym celem jest wskazanie innych, niż powszechnie akceptowane i propagowane, dróg i sposobów poznania Boga, jakie On Sam zostawił w Biblii i świecie stworzonym. Mój artykuł dotyczy wspomnianych już barw i światła w obrazie Boga, a inspirowany jest zachwytem nad lapidarnością sformułowań, kunsztem obrazu oraz głębią lingwistyczną semickiego spojrzenia na kolor. Towarzysząca mi w tych badaniach pasja, która pozwoliła zachęcić specjalistów do przedstawienia w Łódzkich Studiach Teologicznych stanu swoich badań, wyników obserwacji, jest mi też pomocna w pracy ze studentami.

Bardzo stymulujące dla moich prac egzegetycznych są konsultacje z magistrantami czy doktorantami, uczestnikami Studium Biblijnego czy Uniwersytetu Trzeciego Wieku, jak również okazjonalne referaty czy systematyczne prowadzenie grup biblijnych. Uważam dydaktykę za bardzo istotną część mojej pracy, szczególnie ze względu na towarzyszący jej imperatyw pogłębiania wiedzy, prowadzenia badań, korespondujący z moimi pasjami naukowymi.

